

**Sygn. akt: I C 1157/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	protokolant Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 maja 2017 r. w G.

sprawy z powództwa **J. M.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. i M. T.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. i M. T. solidarnie na rzecz powoda J. M. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 2015r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 2.542 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści dwa złote) tytułem kosztów procesu.

Sygnatura akt: I C 1157/16

## UZASADNIENIE

Powód J. M. wniósł pozew przeciwko M. T. oraz (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w G. domagając się od pozwanych solidarnie zapłaty kwoty 10.000 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 2015r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że zawarł z pozwaną spółką umowę zlecenia na mocy, której zobowiązał się do wykonywania usług w zakresie czynności kapitana statku. Zleceniodawca miał długotrwałe problemy z regulowaniem należności z tytułu wynagrodzenia za świadczone przez powoda usługi. Na dzień 21 maja 2012r. powodowi należała się od pozwanego kwota 36.631 zł. Pozwany M. T. występował jako dyrektor pozwanej spółki, organizował jej prace, podpisał oświadczenie, w którym uznał dług pozwanych i osobiście poręczył zobowiązanie. Wobec braku uiszczenia należnych powodowi świadczeń zdecydował się bezpośrednio zwrócić do zleceniodawcy w celu odzyskania należnych mu kwot i w dniu 16 marca 2015r. wystosował wezwanie do zapłaty wobec pozwanej spółki. Rezultatem tego wezwania było odebranie przez powoda oświadczenia podpisanego przez pozwanego M. T. w dniu 18 kwietnia 2015r. W treści tego dokumentu pozwany zobowiązał się do uregulowania zaległości z tytułu umowy z dnia 31 sierpnia 2015r. Jako że pozwany działał w imieniu pozwanej spółki i w kontaktach z powodem zawsze występował jako przedstawiciel spółki, z okoliczność złożenia ww. oświadczeniu wynika, że wolą pozwanego było w istocie złożenie poręczenia za reprezentowaną spółkę. Tym samym pozwany dokonał uznania długu z tytułu umowy zlecenia.

(pozew k. 2-4)

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, podnosząc iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem pozwanych powód nie wskazał w ogóle, za jaki okres dochodzi zapłaty, co praktycznie uniemożliwia odniesienie się do żądania. Pozwani podnieśli, że spółka nie uznała długu, a powód przedłożył wyłącznie oświadczenie M. T., w którym to oświadczeniu nie wskazano podstawy przyjętego zobowiązania. Tymczasem w polskim orzecznictwie podnosi się, iż nie jest skuteczne uznanie długu, który materialnie nie istnieje. Z ostrożności pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia powodowej spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w G., jednocześnie wskazując, że zgodnie z art. 883 § 1 k.c. poręczyciel może podjąć przeciwko wierzycielowi wszelkie zarzuty, które przysługują dłużnikowi. Z tegoż względu zarzut przedawnienia przysługuje także M. T..

(odpowiedź na pozew k. 31-31v)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 1 sierpnia 2009r. pomiędzy pozwanym (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w G. jako zleceniodawcą a powodem J. M. jako zleceniobiorcą doszło do zawarcia umowy zlecenia, na mocy której powód zobowiązał się wykonać na rzecz pozwanej spółki usługi polegające na wykonywaniu terminowo i przy dołożeniu należytej staranności szczegółowo określonych w umowie czynności, będących w zakresie działań kapitana statku. W § 2 postanowiono, że za wykonywanie czynności zleceniobiorca będzie otrzymywał raz miesiącu wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości:

- 10.991,54 zł brutto w przypadku czynności wykonywanych na statku w trakcie podróży morskiej,
- 5.495,15 zł brutto w przypadku czynności wykonywanych w trakcie postoju statków w porcie.

Z wynagrodzenia zgodnie z obowiązującymi przepisami miały zostać potrącone zaliczka na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składki na ubezpieczenie społeczne zdrowotne. Wynagrodzenie było płatne przelewem lub gotówką w terminie 14 dni od daty złożenia przez zleceniobiorcę w rachunku.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o umowę zlecenia k. 13-14)

Wcześniej, powód podpisał z pozwaną spółką umowę o pracę. Na podstawie umowy zlecenia powód wykonywał na rzecz pozwanej spółki czynności kapitana statku L. I w trakcie postoju w porcie. Początkowo wynagrodzenia były powodowi wypłacane regularnie, jednak w 2011r. wynagrodzenia były już wypłacane w ratach oraz w formie zaliczek. Powód sporządził tabelę, na której odnotowywał wysokość zadłużenia oraz wpłaty dokonywane przez spółkę. Przedstawiciele pozwanej spółki, w tym pozwany M. T., wciąż zapewniali pracowników, że wszystkie zaległości zostaną uregulowane, tłumacząc zaległości w wypłatach przejściowymi trudnościami finansowymi spółki. W podobnej sytuacji, jak powód, jest około 20 osób. Mimo licznych spotkań z załogą i ustnych deklaracji zadłużenie nie zostało przez pozwanych uregulowane.

(dowód: zeznania świadka J. N. płyta CD k. 60, zeznania świadka D. D. płyta CD k. 60, przesłuchanie powoda płyta CD k. 72)

Pozwany M. T. nie pełnił żadnych funkcji w zarządzie spółki ani w radzie nadzorczej, jednak zajmował się sprawami tej spółki, w tym finansowymi, odpisywał na pisma. Pracownicy spółki nazywali pozwanego „szefem” i „dyrektorem”. W zarządzie spółki zasiadali synowie pozwanego.

(dowód: zeznania świadka J. N. płyta CD k. 60, zeznania świadka D. D. płyta CD k. 60, przesłuchanie powoda płyta CD k. 72)

Pismem z dnia 16 marca 2015r. J. M. wezwał (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w G. do zapłaty kwoty w wysokości 36.631 zł w terminie do dnia 30 marca 2015r.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o wezwanie do zapłaty k. 15)

W dniu 18 kwietnia 2015r. M. T. podpisał oświadczenie, że zobowiązuje się uregulować wobec J. M. należność w wysokości 36.631 zł osobiście do dnia 31 sierpnia 2015r.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o oświadczenie k. 16)

W dniu 5 maja 2015r. powód złożył przeciwko pozwanym wniosek o zavezwanie do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 36.631 zł z tytułu należnych zobowiązań finansowych z umowy o pracę oraz zlecenia. Na posiedzeniu w dniu 27 października 2015r. nie doszło do zawarcia ugody.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wniosek o zavezwanie do próby ugodowej k. 2-4 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I Co 594/15, protokół posiedzenia k. 37 tamże)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków J. N. i D. D. oraz dowodu z przesłuchania powoda.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów w postaci umowy zlecenia, wezwania do zapłaty, oświadczenia 18 kwietnia 2015r., a także akt postępowania w sprawie I Co 594/15, są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Sąd nie znalazł także żadnych podstaw do kwestionowania zeznań świadków oraz powoda. Zeznania te – w ocenie Sądu – były szczerze, zbieżne i logiczne, a także nie budziły żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. Z relacji świadków oraz powoda wynikał spójny obraz relacji władz pozwanej spółki z powodem i innymi osobami świadczącymi usługi na jej rzecz na mocy umów cywilnoprawnych czy też zatrudnionymi na mocy umów o pracę, w szczególności w kwestiach finansowych. Nadto, w świetle tych zeznań żadnych wątpliwości nie budziła rola, jaką w spółce pełnił pozwany M. T..

Sąd pominął natomiast dowód z przesłuchania pozwanego, który mimo prawidłowego wezwania, nie stawiał się na rozprawie.

W niniejszej sprawie powód domagał się zapłaty solidarnie od pozwanych kwoty 10.000 zł tytułem wynagrodzenia za wykonanie zlecenia za okres od 1 marca 2012r. do 21 maja 2012r. W tym stanie rzeczy podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 735 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

Przechodząc do szczegółowych rozważań w pierwszej kolejności należy odnieść się do podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia. Zdaniem Sądu zarzut ten w okolicznościach niniejszej sprawy nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż skorzystanie z tego zarzutu przez pozwanych stanowiło nadużycie prawa. Jak wskazuje się w judykaturze podniesienie zarzutu przedawnienia może pozostawać w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i stanowić nadużycie prawa podmiotowego. Powołanie się na zarzut przedawnienia stanowi wykonanie prawa podmiotowego, spełnia zatem hipotezę art. 5 k.c. Stosowanie art. 5 k.c. w stosunku do zarzutu przedawnienia powinno mieć miejsce zupełnie wyjątkowo, w sytuacjach szczególnych, i nie może następować automatycznie (por. wyrok SN z dnia 6 października 2004 r., II CK 29/04, L.). Podmiot powołujący się na niezgodność zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego powinien wskazać i uzasadnić przyczyny takiej niezgodności oraz przedstawić odpowiednie dowody (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 10 sierpnia 2005r., II AKa 158/05, KZS 2005, Nr 8, poz. 90). W judykaturze wskazuje się, że okolicznościami, na jakie należy zwrócić szczególną uwagę oceniając zgodność zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego są m.in.: charakter dochodzonego roszczenia, przyczyna opóźnienia oraz czy opóźnienie z wniesieniem powództwa nie było nadmierne (por. wyrok SA w Krakowie z 3 marca

2011 r., II AKA 19/11, Prok. i Pr. 2011, Nr 11, poz. 46, wyrok SN z dnia 12 grudnia 2007r., V CSK 334/07, L., wyrok z dnia 2 kwietnia 2003r. I CKN 204/01, L.). W wyroku z 13 czerwca 2013r. I PK 29/13, L.), SN zwrócił uwagę, że przy ocenie, czy podniesienie zarzutu przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa należy także uwzględnić charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany oraz zachowanie obydwu stron stosunku. Za uznaniem podniesienia zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa może przemawiać także zachowanie zobowiązanego, polegające na wywołaniu u uprawnionego przekonania o dobrowolnym zadośćuczynieniu roszczeniu (por. wyrok SN z 25 listopada 2010r., III CSK 16/10, L.).

W okolicznościach niniejszej sprawy za uznaniem podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia za działanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i tym samym stanowiące nadużycie prawa przemawia w szczególności zachowanie pozwanych przed wytoczeniem powództwa. Jak wynika bowiem z zeznań świadków oraz zeznań powoda przedstawiciele pozwanej spółki, w tym szczególności M. T., wielokrotnie zapewniali załogę spółki, w tym powoda, o rychłej spłacie zadłużenia, a zaległości tłumaczyli przejściowymi trudnościami w płatnościach. Jak wskazał powód władze spółki organizowały 9-10 razy spotkania przedstawicieli spółki z załogą, w czasie których składały deklaracje o spłacie wszystkich zobowiązań. Mało tego, gdy pracownicy zaczęli upominać się od wypłatę zaległych wynagrodzeń M. T. sporządził dla każdego z nich pisemne zobowiązanie dotyczącej spłaty zadłużenia. Takie pisemne zobowiązanie pozwany złożył również w stosunku do powoda. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, w dniu 18 kwietnia 2015r. M. T. podpisał oświadczenie, że zobowiązuje się uregulować wobec J. M. należność w wysokości 36.631 zł osobiście do dnia 31 sierpnia 2015 roku. Mimo upływu określonego w tym zobowiązaniu terminu zaległości nie zostały dotąd uregulowane. W ocenie Sądu składane przez przedstawicieli spółki zapewnienia o rychłej spłacie zobowiązań wobec pracowników i zleceniobiorców miały wywołać u nich jedynie mylne wyobrażenie co do zamiaru spełnienia wszystkich zaległych świadczeń, podczas gdy w rzeczywistości pozwana spółka takiego zamiaru w ogóle nie miała. Nadto, zwrócić należy uwagę, że osoby, które działały w ramach struktury pozwanej spółki aktualnie prowadzą działalność gospodarczą w spółce (...) sp. z o.o., w której zatrudniają bądź na podstawie umowy o pracę bądź na podstawie umów cywilnoprawnych pracowników spółki (...) sp. z o.o., co wskazuje na to, że osoby te zamierzają odciąć się od długów pozwanej spółki. Zdaniem Sądu pozwana swoim zachowaniem, w tym składając liczne zapewnienia oraz deklaracje, także na piśmie, zamierzała utwierdzić powoda w przekonaniu, że zaległe świadczenia zostaną spełnione. Była to zaplanowana i celowa taktyka pozwanej, która miała wzbudzić u powoda i pozostałych osób mylne wyobrażenie o dobrej woli pozwanej, a jednocześnie odwieść ich od dochodzenia swoich roszczeń na drodze sądowej. To celowe działanie pozwanych doprowadziło do przedawnienia części roszczeń. W powyższym przekonaniu Sąd utwierdza także fakt, że żaden z członków zarządu pozwanej spółki ani też pozwany M. T. nie stawiał się na rozprawie celem złożenia zeznań w charakterze strony. Mało tego, pozwana nie przedłożyła na wezwanie sądu dokumentacji dotyczącej wypłaty wynagrodzeniami oraz akt pracowniczych. W tych okolicznościach Sąd uznał, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia godziłoby w zasadę uczciwości i stanowiło nadużycie prawa.

Jeśli chodzi o wysokość roszczenia, to w ocenie Sądu, kwota 10.000 zł z tytułu wynagrodzenia za okres od 1 marca do 21 maja 2012r. jest zasadna zarówno w świetle treści § 2 ust. 1 umowy zlecenia, zeznań powoda co do wysokości wypłaconego mu wynagrodzenia. W umowie wskazano bowiem, że miesięczne wynagrodzenie powoda wynosi 5.495,15 zł brutto w przypadku czynności wykonywanych w trakcie postoju statków w porcie. W tych okolicznościach kwota 10.000 zł za prawie trzy miesiące jest jak najbardziej uzasadniona.

Ostatecznie, Sąd uznał, że odpowiedzialność pozwanego M. T. jest solidarna z odpowiedzialnością pozwanej spółki. Co prawda pozwany nie pełnił żadnej funkcji w strukturach spółki, choć występował w stosunku do pracowników i zleceniobiorców przedstawiciel spółki. Niemniej, zdaniem Sądu, oświadczenie pozwanego z dnia 18 kwietnia 2015 roku należało uznać za przystąpienie do długu. Jak podnosi się w doktrynie kumulatywne przystąpienie do długu to wynikające z umowy lub ustawy przekształcenie podmiotowe w zobowiązaniu, polegające na powiększeniu grona dłużników. Nowy podmiot przystępuje do pasywnej strony stosunku obligacyjnego obok dłużnika dotychczasowego. Podmiot przystępujący staje się dłużnikiem dodatkowymi ponosi odpowiedzialność solidarną wraz z dłużnikiem pierwotnym (art. 366 k.c.). Wskutek kumulatywnego przystąpienia do długu nie powstaje nowa więź obligacyjna między wierzycielem i nowym dłużnikiem. Dług (kompleks obowiązków i funkcjonalnie związanych z nimi uprawnień)

ciążący na dotychczasowym dłużniku staje się długiem, za który odpowiada również podmiot przystępujący. Źródłem kumulatywnego przystąpienia do długu (nazywanego także łącznym objęciem długu) może być umowa lub ustawa. De lege lata umowne przystąpienie do długu nie jest uregulowane jako odrębna figura prawna w Kodeksie cywilnym. Dopuszczalność tego rodzaju czynności wywodzona jest z zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Zawarcie umowy kumulatywnego objęcia długu powoduje następstwo prawne (sukcesję) podmiotu przystępującego w pasywną stronę zobowiązania obok dłużnika dotychczasowego. Jest to zarazem czynność o podwójnym skutku, przy czym nie chodzi o skutek zobowiązująco-rozporządzający, jaki w odniesieniu do umowy przelewu wierzytelności wynika z art. 510 § 2 k.c. Pierwszym skutkiem analizowanej umowy jest powstanie zobowiązania nowego dłużnika do przystąpienia do długu, drugi natomiast stanowi wstąpienie tego podmiotu w pasywną stronę zobowiązania i powstanie odpowiedzialności solidarnej wraz z dłużnikiem pierwotnym. Oba skutki prawne (zobowiązujący i „sukcesyjny”) następują, co do zasady, z chwilą zawarcia umowy przystąpienia do długu. Podstawowym skutkiem zawarcia umowy kumulatywnego przystąpienia do długu jest powstanie solidarnej odpowiedzialności dłużnika dotychczasowego i podmiotu przystępującego. Źródłem solidarności biernej jest tu umowa stron (art. 369 k.c.). W takiej sytuacji mamy do czynienia z przypadkiem tzw. solidarności biernej gwarancyjnej, ponieważ powstanie odpowiedzialności solidarnej służy umocnieniu roszczenia wierzyciela (por. P. Drapała [w:] A. Olejniczak (red.) System Prawa Prywatnego. Tom 6. Prawo zobowiązań – część ogólna, wydanie 2, 2014). W ocenie Sądu złożone przez pozwanego oświadczenie spełnia wszystkie kryteria o jakich mowa powyżej i wyraźnie wynika z niego przyjęcie przez pozwanego osobistego zobowiązania do zapłaty długu spółki. Na marginesie należy zauważyć, że w doktrynie przeważa pogląd o abstrakcyjnym charakterze umowy przystąpienia do długu (por. P. Drapała System Prawa Prywatnego...), co czyni bezzasadnymi zarzuty zawarte w odpowiedzi na pozew.

Mając powyższe na uwadze – na mocy art. 735 § 1 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. – Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 10.000 zł. Od tej kwoty – na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. – Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 1 września 2015r. do dnia zapłaty. Zważyć bowiem należy, iż pismem z dnia 16 marca 2015r. powód wezwał pozwaną (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w G. do zapłaty kwoty w wysokości 36.631 zł w terminie do dnia 30 marca 2015 roku. M. T. zobowiązał się do zapłaty tej kwoty do dnia 31 sierpnia 2015r. Zatem, z dniem 1 września 2015r. roszczenia bez wątpienia było już wymagalne względem obu pozwanych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejsze postępowanie pozwanych na rzecz powoda kwotę 2.542 zł, na którą składają się opłata sądowa od pozwu (125 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika pozwanego w stawce minimalnej (2.400 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).